

tychczasowych publikacjach o SM i PR i z powodzeniem charakteryzuje rozmaite publiczności korzystające z mediów społecznościowych w komunikowaniu z firmami, instytucjami publicznymi i organizacjami z III sektora. Pożyteczna dla czytelnika jest też zmiana perspektywy przez różnych autorów, którzy w wielu przypadkach utożsamiają się raczej z potrzebami i praktykami komunikacyjnymi aktywistów,

społeczników i mniejszości niż z korporacjami, bankami czy z instytucjami państwowymi. Dla doświadczonych i początkujących badaczy PR przydatne są też podsumowania i sugestie autorów dotyczące przyszłych kierunków badań na styku SM i PR, bowiem mogą stać się źródłem inspiracji do ich własnych poszukiwań.

**Jacek Barlik**



## *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej* tom VII, *Literatura, historia, język*

red. Piotr Borek, Marcelego Olmy

Collegium Columbinum, Kraków 2017, 357 s., ISBN 978-83-7624-193-7

Komunikacja werbalna w dawnej Polsce odbywała się dzięki przekazowi tekstów prywatnych i urzędowych kształtowanych zgodnie z tradycją retoryczną antyku. Teoria i praktyka listu jako pojemnej formy komunikacji ma bogatą historię i określone miejsce w cywilizacji pisma. List w formie tekstu pisanego, kompozycyjnie zamknięty i zdefiniowany tematycznie, już w okresie średniowiecza wzbogaca swą różnorodnością medialną kulturę Europy. W XIX stuleciu przekroczy granice elit i stanie się powszechną formą komunikacji. Dzisiejszy list wiele zawdzięcza swym pierwowzorom. Najnowsza wieloautorska monografia z serii *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Literatura, historia, język*, wydana przez Collegium Columbinum pod redakcją Piotra Borka i Marcelego Olmy, to atrakcyjna i ciekawa książka o listach, ich adresatach i nadawcach minionych epok. Książka zawiera studia dwudziestu jeden autorów na temat treści i formy polskiej epistolografii, głównie staropolskiej i osiemnastowiecznej. Zaprezentowano listy postaci historycznych – magnatów, władców, ale również

ludzi z innych kręgów społecznych. Walorem tej erudycyjnej książki jest szeroki kontekst historyczny, informacje o okolicznościach podejmowanej korespondencji oraz analiza intencji oraz oczekiwań jej nadawców. Dowiadujemy się wiele na temat dawnej obyczajowości, zbliżenia emocjonalnego przez medium pisma oraz poznajemy etykietę epistolarną naszych przodków. Jest w dawnych listach wiele życzliwości, ukłonów i zapewnień o szacunku, gdyż podpis (część subskrypcyjna) odzwierciedlał kulturę i osobowość nadawcy. Autorzy studiów i szkiców objaśniają *ars epistolandi*, kładąc nacisk na zwyczaje komunikacyjne, język wypowiedzi pisemnej, sposoby akcentowania emocji oraz przekaz treści niewyrażanych wprost. Opisywane listy i inne egodokumenty, znajdujące się w archiwach krajowych i zagranicznych, umożliwiają wgląd w prywatne i publiczne sfery działalności znanych postaci oraz osób dopiero torujących sobie drogę do awansu społecznego. Treści prezentowane w monografii są zatem swoistym lustrem minionych epok odbijającym życie codzienne, temperaturę decyzji politycz-

nych i nadzieję na ład historii. Medium pisma okazało się skutecznym środkiem nawiązywania kontaktów, kultywowania przyjaźni i projekcji zamierzeń.

Rozdział pierwszy książki – *Perspektywa historycznoliteracka* – zawiera refleksje na temat stylistycznego i retorycznego ukształtowania listu, sięgania do tradycji biblijnej, poszukiwania i przekraczania wzorów oraz sposobów autoekspresji. Pierwsze studium – Aleksandry Starowicz o epistolografii w średniowiecznych żywotach świętego Wojciecha – podejmuje tematykę międzynarodowej komunikacji werbalnej i jej znaczenia w Europie rozwijającego się chrześcijaństwa. Na podstawie listów dotyczących działalności świętego Wojciecha możemy rekonstruować działania Kościoła, decyzje papieża oraz śledzić formy kontaktu między biskupem i wiernymi. List, osadzony w stylistyce nowotestamentowej i antycznej leksyce epistolarnej, okazał się ważnym dokumentem życia religijnego w okresie średniowiecza. Zawierał komunikaty oraz treści perswazyjne. Studium Wacława Waleckiego pt. *Die Brester Bibel und Europa nach 450 Jahren: Neue Forschungsperspektiven und die Werbeaktivitäten von Radziwiłł dem Schwarzen* podkreśla znaczenie Biblii Brzeskiej wydanej z inicjatywy Mikołaja Radziwiłła w 1563 roku. Ten przekład Pisma Świętego odzwierciedlał zarówno ducha reformacji, jak i humanistyczne ambicje tłumaczeń na języki narodowe. Badacz przytacza korespondencję Mikołaja Radziwiłła z cesarzem Maksymilianem II w kontekście rozwijającego się Kościoła reformowanego w szesnastowiecznej Europie. Listem jako przekazem informacji zajęła się Mariola Jarczykowa, analizując korespondencję Krzysztofa Dorohostajskiego (1562–1615), marszałka wielkiego litewskiego, adresowaną do Radziwiłłów linii birżańskiej i nieświeskiej. Czytelnik tego studium ma możliwość wniknięcia w politykę Rzeczypospolitej, ambicje rodów litewskich, podróże magnatów i ich plany osobiste. Staropolski list stawał się często popisem erudycji, zawierał frazy literackie, przysłowia

polskie i łacińskie. Odzwierciedlał wysoką kulturę czytelniczą, przeplatając fragmenty Pisma Świętego cytatami z antycznych dzieł greckich i rzymskich. Ewangeliczne treści i stylistyka biblijna czyniły z listu pomost między spuścizną judeochrześcijańską a piśmiennictwem przednowożytnym. Kolejny szkic – Katarzyny Kaczor-Scheitler – przywołuje epistolarną dedykację zawartą w poradniku Błażeja Ursowity, adresowaną do Doroty Kątskiej, ksieni zakonu norbertanek zwierzynieckich od 1591 roku. Tekst zawiera toposy mądrościowe, pochwałę edukacji, zachętę do lektury Pisma Świętego i medytacji chrześcijańskiej. Zakonnik z Hebdowa, autor dzieła *Exercitia, to jest ćwiczenia duchowne*, proponował codzienne rozważanie Biblii jako sposobu na osiągnięcie wewnętrznej doskonałości. W świetle zakonnej kultury epistolarnej list to ważne medium przekazu duchowego – ma kształtować człowieka szlacheckiego, skupionego nie tylko na mikrospołeczności klasztornej, ale aktywnego chrześcijanina otwartego na *sacrum*. Podobne kwestie rozwija w swoim studium Marzena Walińska, analizując listy dedykacyjne w barokowych zbiorach kaznodziej-skich. Staropolska kultura retoryczna, sytuując list w przestrzeni biblijnych i grecko-rzymskich wzorów, wymagała od odbiorcy zrozumienia tradycji i pogłębiania katolicyzmu doby potrydenckiej. Bardzo interesujące studium na temat zbioru wierszy Wespazjana Kochowskiego *Niepróżnujące próżnowanie* zaproponowała Maria Wichowa. Badaczka przedstawiła kłopoty autora z cenzurą podczas druku poezji. Kochowski w listach bronił prawa do dowcipu i lekkiego pióra: „Z dawnych czasów tej *licentiam poetica*m nie ganiono, ale i owszem *laudabilis erat*. Zwłaszcza w narodzie polskim te *ioivialitates* żartów i w posiedzeniach przyjacielskich bawiące rymy miejsca miały” (s. 95). Stał się dawny list częścią kultury ludycznej, uczącej ludzi radości i przyjemnej rekreacji. W pierwszej części monografii znajdujemy również artykuły Michała Kurana pt. *Listownik Jakuba Boczyłowicza „Wymowny polityk w listach*

*różnych z responsami*” (1694)... oraz Bożeny Mazurkowej *O emocjonalnych i towarzyskich aspektach listów Aleksandra Linowskiego do Adama Kazimierza Czartoryskiego*. Kuran rozwija zagadnienie twórczości epistolograficznej w kontekście oratorstwa, aprobowanych wzorów wypowiedzi, budowania klimatu porozumienia korespondentów z perspektywy adresata i nadawcy. Zwraca uwagę na formalne zróżnicowanie listów, np. formy zaproszenia, prośby, skargi lub gratulacji. Opisywane kompendium Boczyłowicza można było potraktować jako uniwersalny poradnik dobrego pisania. List, jako komunikat ujawniający przywiązanie do tradycji piśmienniczej i obyczajów, stał się pod koniec XVII wieku medium sprawnej wymiany myśli i informacji. Bożena Mazurkowa zaakcentowała towarzyskie walory korespondencji w osiemnastym stuleciu, gdy ceniono swobodę twórczą, inwencję stylistyczną oraz żart. W tym czasie rodzi się w Europie powieść i list często staje się jej komponentem, czyli formą innogatkową, wykorzystywaną w celu urozmaicenia toku narracji. Właśnie temu zagadnieniu Piotr Borek poświęcił swoją pracę pt. *Listy w strukturze „Wernyhory” Michała Czajkowskiego*. Badacz, omawiając tę powieść historyczną z 1768 roku, interpretuje zawarte w niej listy, które miały uwiarygadniać ocenę zdarzeń historycznych. Stwierdza on: „Czajkowski posługiwał się metodą łączenia faktów historycznych z elementami fikcjonalnymi, podporządkowanymi mitotwórczym celom” (s. 142), kreując subiektywny obraz Ukrainy. Umieszczenie listów w konstrukcji utworu miało dyskredytować określone osoby w obliczu rzeczywistości przedrozbiorowej. Dzięki powieści list staje się w epoce oświecenia tekstem o wyrazistych walorach medialnych, sugerującym określone oceny i oddziałującym na wyobraźnię. Miał inicjować narzucone przez autora postawy, a w wypadku tej powieści „część materiału epistolograficznego poddana została ideologicznej manipulacji” (s. 141). Wprowadzenie listu do powieści Czajkowskiego *Wernyhora. Wieszcz*

*ukraiński...* było równoznaczne z zastosowaniem retorycznej perswazji.

Drugi rozdział monografii – *Perspektywa historyczna* – ukazuje zróżnicowanie listów dotyczących znanych postaci historycznych. Zofia Głombiowska w studium *Walentego Polidamusa listy z więzienia* przypomina postać szesnastowiecznego lekarza i autora rozpraw medycznych, religijnych i teologicznych. Posługiwał się on listem jako formą wzbogacającą tekst o nowe walory czytelnicze. Polidamus, uwięziony w Koszycach w związku z działalnością polityczną i z powodu wojny na Węgrzech, słał listy do wielu znanych osób z błaganiami o pomoc. Badaczka rekonstruuje wizerunek cierpiącego więźnia, usilnie starającego się zmienić swoje położenie. Te prośby pisane w niewoli stanowią dokument epoki, w której korespondencja wyrażała nie tylko sytuację osobistą, ale również historię Europy Środkowej. Warto zwrócić uwagę na artykuł Artura Goszczyńskiego pt. *Listy Lwa Sapiehy do Jana Stanisława Sapiehy z sejmu 1620 roku*. Dla badacza historii Rzeczypospolitej korespondencja jest ważnym środkiem pomocnym w rekonstrukcji wydarzeń. Wielosegmentowość listu jako nośnika informacji (prezentacja faktów, projekcja przyszłości, kodowanie emocji itp.) ułatwia badaczowi przeszłości narodu obiektywnie spojrzeć na życie polityczne i społeczne. Goszczyński wprowadza odbiorcę w konteksty sejmu 1620 roku, gdy Polsce groziła interwencja zbrojna turecko-tatarska. Opisywane listy były elementami systemu komunikacji i wyrażania opinii na temat podejmowania obowiązków obywatelskich. W ówczesnej kulturze medialnej takie formy uzupełniała oczywiście korespondencja ustna, ale to właśnie list pisany był trwałym nośnikiem informacji, umożliwiającym wielokrotną analizę treści. Kolejne artykuły rozwijają te zagadnienia. Janusz Dorobisz zamieścił analizę *Korespondencji między Zygmuntem III Wazą a komisarzami na rokowania polsko-szwedzkie w Prabutach z początku 1628 roku*, ujawniając kulisy ustępstw ze strony polskiej.

Mariusz Sawicki przedstawił *Listy królowej Cecylii Renaty do magnatów litewskich w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu*, zawierające jej sugestie dotyczące obejmowania urzędów, m.in. centralnych i wojewódzkich. Natomiast praca Aleksandry Ziober ukazuje *Relacje Lwa Sapiehy z synami w latach 20. XVII wieku w świetle wybranej korespondencji*. Autorka rekonstruuje kontakty ojca z Kazimierzem Leonem i Krzysztofem Mikołajem podczas ich wyjazdu do Europy Zachodniej. Trwająca wiele lat podróż edukacyjna braci Sapiehów została utrwalona w epistolarnych narracjach. Listy zawierają informacje o miejscach pobytu, pobieranych naukach i świadczą o tęsknocie ojca do synów. Równie interesujący szkic przedstawił Tomasz Ślęczka, opisując *Świat zainteresowań siedemnastowiecznego magnata. Relacje Kazimierza Sarneckiego o dworze Jana III Sobieskiego*. Diarysta kreśli obraz otoczenia króla, pozwalając sobie na własne komentarze i ocenę wydarzeń. Jego zapis codziennych obowiązków i rozrywek dworu wprowadza do kroniki element swobody wypowiedzi i swoistą grę z adresatem tekstu. Dzięki relacji stolnika witebskiego poznajemy króla i magnatów podczas prowadzenia polityki, angażowania się w sprawy zagraniczne, wydarzeń codziennych większej i mniejszej rangi. Rozdział drugi wieńczy artykuł Tomasza Ciesielskiego pt. *Listy hetmana wielkiego litewskiego Ludwika Konstantego Pocięja do feldmarszałka Borysa Szeremietiewa z lat 1711–1717. Przyczynek źródłowy do dziejów współpracy części magnaterii polsko-rosyjskiej z Rosją w dobie Wielkiej Wojny Północnej*. List informował o bieżącej sytuacji politycznej, zawierał treści dyplomatyczne, militarne i logistyczne. Jako trwały nośnik informacji stał się niezbędnym elementem kształtowania opinii i decyzji strategicznych w czasie wojny. W kontekście epistolografii badacz przypomina sylwetkę Ludwika Konstantego Pocięja, który pod sam koniec życia okazał się zwolennikiem Stanisława Leszczyńskiego. Lektura studiów zawartych w tym rozdziale sprawia wielką

przyjemność, gdyż badacze XVI–XVIII wieku obrazują historię i jej trudne wydarzenia bardzo przejrzyście, a czytelnik ma możliwość panoramicznego spojrzenia na przeszłość Europy.

Trzecia część monografii – *Perspektywa językowa* – zawiera pięć studiów dotyczących leksyki, stylistyki i struktury graficznej listu od XVII wieku do współczesności. Katarzyna Sicińska omawia *Formy subskrypcji w korespondencji z terenu Kresów Południowo-Wschodnich (XVII–XVIII wiek)*. Wymienia formuły subskrypcji epistolarniej, czyli rozbudowanego podpisu nadawcy wyrażającego szacunek dla adresata. Autorka rozwija kwestię konwencjonalizacji listu, który składał się z inskrypcji (adresu), salutacji (formuły rozpoczynającej tekst) oraz subskrypcji. Stwierdzono, że składniki i układ listu wynikały z dawnych obyczajów językowych i tradycji werbalnej. Przyglądając się formułom subskrypcyjnym, badaczka wylicza ich zróżnicowane funkcje w sferze wymiany informacji między nadawcą a adresatem. Kluczowa okazuje się funkcja pragmatyczna budująca dobre emocje pomiędzy uczestnikami procesu komunikacji. Sicińska przebadła około 400 rękopiśmiennych listów z XVII i XVIII wieku, m.in. kierowanych do członków rodów książęcych i osób z rodu królewskiego. Dawne formuły subskrypcyjne umieszczano w prawym dolnym rogu i były one mocno skonwencjonalizowane, np. „z powinnym Respektem piszę się”, „zostaie zniewzruszoną obligacją”, „piszę się ze wszelką obserwacją” (s. 289–290). Te podpisy wyrażały wiele emocji i nadziei nadawcy, próbującego odnieść poprzez list oczekiwany rezultat. Kolejny szkic – *Językowy obraz więzi między nadawcą a odbiorcą utrwalony w listach biskupa kamienieckiego Adama Stanisława Krasieńskiego do Urszuli z Morsztynów Dembińskiej (1789–1790)* – przedstawia Ewa Horyń. Badaczka opisała korespondencję dwojga przyjaciół i poruszane w niej tematy, np. chorób, śmierci bliskich osób, zapewnienia o przywiązaniu. Osiemnastowieczny list wyrażał ówczesną etykietę epistolarną i był podsta-

wowym środkiem komunikacji między często oddalonymi osobami. Marceli Olma w prezentowanej monografii umieścił studium pt. *Epistolarny dialog Józefa Ignacego Kraszewskiego ze Stanisławem Chlebowskim wyrazem wzajemnych relacji i zainteresowań korespondentów*, dotyczący lat 1863–1879. Badacz przedstawił lingwistyczną analizę relacji nadawczo-odbiorczych, uwzględniając twórcze osobowości piszących. Mieszkający w Stambule Chlebowski był nadwornym malarzem sułtana Abdul Aziza, była zatem okazja, by powierzać mu różne misje – od prywatnych po polityczne. Korespondencja między Kraszewskim a Chlebowskim to interesujący zapis sytuacji artysty w Turcji i jego kontaktów z Polską. Badacz przytacza leksykę wskazującą na porozumienie i przyjaźń między twórcami. Dzięki listom malarza do autora *Starej baśni* czytelnik wnika w świat Orientu, który jeszcze w dziewiętnastym wieku był spowity tajemniczością. „Rozmowa pisana”, zastępująca spotkanie i naturalną wymianę myśli, pod piórem tych wielkich twórców stanowi dla nas dziś nie tylko źródło wiedzy o nich samych, ale również o sztuce drugiej połowy dziewiętnastego wieku. Kolejny artykuł – Macieja Mączyńskiego – pt. *Natura w ujęciu Stanisława Witkiewicza (na podstawie listów do syna)* zawiera poglądy estetyczne autora *Na przełęczy* i jego miłość do przyrody. Listy rejestrujące ten dialog ojca i syna są zapisem niezwykłych emocji związanych z „czytaniem natury” przez Stanisława Witkiewicza. Ojciec ostrzegał syna przed zrywaniem więzi z przyrodą, stanowiącej impuls „rozwoju duszy”. Ostatnie studium tej wieloautorskiej książki to tekst Kamili Klepaczek pt. *Formuły inicjalne i finalne w „Listach na wyczerpanym papierze” Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory*. Badaczka przeprowadziła analizę lingwistyczną zwrotów rozpoczynających i kończących prywatne listy poetki i satyryka. Jeremi zwracał się do Agnieszki: „Moja

Ty Nieprawdopodobna”, „Panienko z Kępy”, „Śpiewaczko Moja Ucieszna”, „Ostatnia Moja Szanso”. Przyjaciele byli bardzo kreatywni w zakresie leksyki, np. Osiecka podpisywała się jako: „Śpiewaczka Twoja Paskudna”, „Twój Mały Wzgardzony Krasnoludek”. Darzyli się wielkim zaufaniem i otwierali przed sobą światy artystycznych odczuć.

Wydany właśnie VII tom serii *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Literatura, historia, język* to erudycyjna, ciekawa i barwnie napisana książka na temat listu w dawnej Polsce, wzbogacona o studia dotyczące XIX i XX wieku. Wielu badaczy zapoznaje czytelnika z tajnikami pisania listów będących w epokach przedcyfrowych podstawowym środkiem komunikacji. Obserwujemy, jak rozwijała się staropolska *ars epistolandi* – sztuka wymiany i przekazu myśli, informacji oraz projektów prywatnych, społecznych i politycznych. List wyrażał stosunek między nadawcą i adresem, co umożliwiało nie tylko treść tekstu, ale bogactwo zwrotów inicjujących i kończących wypowiedź. W medialnej kulturze dawnej Polski list okazał się trwałym elementem pamięci kulturowej i komunikacji międzyludzkiej obejmującej cykle kolejnych pokoleń. Nawet dziś, po wielu latach zmian formalnych, metamorfóz formuł i współczesnych treści, list (tradycyjny lub elektroniczny) wyraża relacje między autorem i nadawcą, odzwierciedlając osobowość i wyobraźnię człowieka. Jest bowiem list nieprzemijającym ogniwem komunikacji i dialogu społeczeństw, a spuścizna epistolarna naszych przodków objaśnia historię i tradycję. Książka ma wysokie walory merytoryczne i jest napisana pięknym językiem polskim. Adresowana do badaczy polskiej przeszłości, może być również dla nas poradnikiem udanej korespondencji.

*Danuta Künstler-Langner*